

Ojczysty - dodaj do ulubionych / Ciekawostki językowe

WIELKANOCNE ZWYCZAJE naszych sąsiadów: niemiecki ZIELONY CZWARTEK



OJCZYSTY – DODAJ
DO ULUBIONYCH

Wielki Czwartek to dzień, w którym rozpoczyna się Triduum Paschalne. W Niemczech z tym dniem związana jest ciekawa – i bardzo zdrowa! – tradycja, sięgająca ponoć aż XIII w. Wielki czwartek to po niemiecku Gründonnerstag, czyli dosłownie „zielony czwartek”. Tego dnia bowiem należy koniecznie zjeść coś zielonego – i nie chodzi o donuty z zielonym lukrem, tylko o zielone warzywa. W zależności od nasilenia tradycji i stopnia jej przestrzegania albo zjada się przynajmniej jedno zielone warzywo, np. szpinak, sałatę, szczypiorek czy zielone szparagi, albo je się tego dnia tylko zielone warzywa i nic poza tym. W niektórych regionach w Zielony Czwartek dodatkowo zabarwia się na zielono jajka, które później pojawią się na wielkanocnym stole. Uważni czytelnicy przerwą nam w tym momencie, wołając: „Hola, hola! Piszecie, że tradycja sięga XIII w. – jakim cudem osiem wieków temu można się było zajadać zielonymi szparagami czy sałatą tuż przed Wielkanocą, a więc w marcu lub w kwietniu?!”. No cóż, osiemset, a nawet sześćset czy pięćset lat temu zielonym pokarmem spożywanym w Gründonnerstag zapewne nie były brokuły czy zielone szparagi z inspektów, tylko drobne zielone jadalne listki, np. babki, mniszka, pokrzywy, a zwłaszcza lebiody, które przebijały się jako pierwsze przez rozmarzającą ziemię. Młoda zieleń symbolizowała siłę wiosny, a wielkoczwartkowe zajadanie zieleniny miało dać siłę i krzepę na cały rok.